

# Sesja POPiS-ów zakończona przez pomyłkę

Na jednej z ostatnich w tej kadencji sesji Rady Miasta emocji było pod dostatkiem. Dosyć bezbarwni do tej pory radni zaczęli przejawiać niezwykłą aktywność, która zapewne ma ścisły związek z walką o miejsca na listach wyborczych. Mogliśmy też obserwować jak związani nowym sojuszem radni PO i PiS zgodnie głosują przeciw kolejnym prezydenckim projektom. Kiedy wydawało się, że koalicjanci „przepchną” nawet nowy Statut Miasta, nieoczekiwanie dla wszystkich sesję przerwano – nieoczekiwanie, gdyż jeden z radnych pomylił się przy głosowaniu.



Nina Drzewiecka

Miała być zachęta – wyszedł prezent

Właściciele nieruchomości sprzed 1945 roku, którzy remontują elewację lub dach, mogą liczyć na zwolnienie z podatku przez 10 lat, do wysokości całości poniesionych kosztów. Radni, wbrew stanowisku władz miasta, głosami PO i PiS, przyjęli poprawkę zaproponowaną przez Kajetana Gorniga.

W pierwotnej wersji uchwała zakładała, że przez 10 lat i do wysokości poniesionych nakładów z podatku od nieruchomości, zwolnione będą tylko osoby nieprowadzące w swoim budynku działalności gospodarczej. Przedsiębiorcom, przysługiwałoby zwolnienie przez maksymalnie rok i tylko do wysokości 50 proc. udokumentowanych

kosztów. Poprawka zgłoszona przez radnego PO, zakładała, że przedsiębiorcy będą traktowani tak samo, jak nieprowadzący działalności gospodarczej.



Skarbnik miasta wskazywał, że jest to pomoc publiczna.

- Przy założeniu, że mamy 3000 zinventaryzowanych prywatnych nieruchomości, to szacunkowe koszty zwolnienia wyniosą w ciągu 10 lat prawie 116 mln zł – argumentował **Ryszard Reszke**. Przedsiębiorca może przecież odliczyć sobie koszty remontu,

a na zwrot dla niego złożą się wszyscy mieszkańcy.

- Dlaczego kosztem innych mieszkańców mamy wspomagać przedsiębiorców, którzy i tak często uwłaszczyli się na gminnym majątku – dopytywał radny **Tadeusz Olejnik**.

- Gdybyśmy zrobili tak jak proponuje radny Gornig, byłby to prezent, a nie zachęta – mówił **prezydent Frankiewicz** – Po prostu z budżetu miasta będziemy remontowali prywatne kamienice. Nie wiem czy Państwo zdają sobie z tego sprawę. To kuriozalna propozycja.

- Przedsiębiorcy tworzą miejsca pracy, a 11 mln zł na rok to nie jest zbyt duża suma za rewitalizację miasta. Wspieranie ich, to nie są koszty tylko zysk – dowodził **Kajetan Gornig**.

- Wiem, że jest kampania wyborcza, ale proszę pana radnego,

aby przemyślał swój wniosek i go wycofał, tym bardziej, że negatywnie zaopiniowały go kompetentne komisje rady – apelował **Michał Jaśniok**.

- Jeżeli wniosków będzie za dużo, to przecież możemy uchwałę zmienić – proponował radny **Dominik Dragon**.

o 1,5 mln zł. Kwota ta miała zostać przeznaczona na pokrycie kosztów związanych z przebudową sieci wodociągowej na gliwickiej Starówce.

Okazało się, że mimo iż środki zostały zabezpieczone w budżecie miasta, radni PO i PiS są przeciwni przekazaniu ich spółce. Koronnym argumentem było to, że PWiK kilka miesięcy temu za 5,5 mln zł kupiło willę przy ul. Rybnickiej.

Przypominał, że spółka przynosi zyski. W ubiegłym roku na różnicach kursowych zarobiła 8 mln zł.

Faktycznie, kupiła willę za 5,5 mln zł, jednak zdaniem prezesa była to bardzo korzystna inwestycja, gdyż, ze względu na zły stan obecnej siedziby, konieczna jest przeprowadzka do nowego budynku. Tymczasem niespodziewane inwestycje na Wieczorka i Dolnych Wałów pochłonęły



Choć argumenty przeciw przyjęciu poprawki były poważne, to ostatecznie głosami radnych PO i PiS uchwała została przyjęta wraz z poprawką.

## Willa kontrowersyjna

Kolejnym punktem zapalnym okazała się uchwała, zakładająca podwyższenie kapitału zakładowego spółki miejskiej PWiK

- To nie jest działalność operacyjna spółki – mówił radny **Marrek Kopała**.

- Chcemy nadać za remontami przeprowadzanymi aktualnie na gliwickich ulicach i wymieniach tam sieć wodno-kanalizacyjną – wyjaśniał **Henryk Błażusiak**, prezes PWiK. Uwzględniliśmy remont Rynku, nie przewidzieliśmy modernizacji ul. Wieczorka i Dolnych Wałów.

ok. 5 mln zł. Stąd konieczność dokapitalizowania spółki.

Uchwała przepadła w głosowaniu. Radni PO i PiS zadecydowali, że spółka nie dostanie tych pieniędzy. W konsekwencji remont uliczek Starówki zostanie odsunięty w czasie.

❖ dokończenie na str. 4

R E K L A M A

## Kontrolujemy:

- ✓ akumulator
- ✓ zawieszenie
- ✓ płyn chłodzący
- ✓ płyn hamulcowy
- ✓ paski klinowe
- ✓ oświetlenie
- ✓ pióra wycieraczek

# Przyjedź!

## Sprawdzimy również twój samochód!

**ul. Łabędzka 4**  
**44 - 100 Gliwice**  
**tel.: 32 270 75 98**  
**tel. kom.: 662 230 492**